LESZEK DANIEWSKI

ur. 1952; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, Zemborzyce, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, współczesność, Zemborzyce, Zalew Zemborzycki, rzeka Bystrzyca, powodzie w Zemborzycach, projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda

Powodzie w Zemborzycach

Z moich kilkudziesięcioletnich obserwacji wynika, że jeśli zimą najpierw pojawi się śnieg, a później mróz, to na wiosnę nie będzie powodzi, bo woda z topniejącego się śniegu wsiąknie w niezamarzniętą glebę, a jeśli przed śniegiem pojawią się duże mrozy i ziemia zamarznie to wiosną podczas roztopów woda w całości spłynie do zalewu. Zazwyczaj powstaje powódź lub podtopienia, a latem przy wysokich temperaturach i zwiększonej ilości związków chemicznych większy rozwój sinic, co powoduje czasowe zamknięcie zalewu dla turystów.

Przed laty, jak były ostatnie powodzie w Zemborzycach, to woda w zalewie w niekontrolowany sposób przelewała się przez jaz zapory. To był bardzo niebezpieczny moment dla Lublina. Groziło to nieodwracalną katastrofą i zalaniem ogromnego terenu, łącznie ze stadionami i Podzamczem. Umiejętność sterowania poziomem wody to wielka sztuka dla służb technicznych bo trzeba wiosną w porę obniżyć poziom Zalewu, uwzględniając fakt, że wiosną pojawić się mogą wody roztopowe. Podczas jednej z powodzi ktoś popełnił błąd, nie obniżając w porę poziomu wody w zbiorniku. Pamiętam jak dzwoniłem do służb zarządzających zalewem, bo poinformował mnie kolega, że Bystrzycą od Zakrzówka idzie fala powodziowa. Minęły dwa dni zanim woda doszła do zalewu, ale brak miejsca w zbiorniku spowodował częściowe zalanie ulicy Janowskiej, Parku Ludowego, stadionów. W związku z niekontrolowanym wypływem wody mogło dojść do przerwania tamy, co spowodowałoby wielką katastrofę dla Lublina.

Data i miejsce nagrania	2014-08-27, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"